

POSTANOWIENIE

9 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Arkadiusz Piotrowski

Protokolant Karolina Masłowska

po rozpoznaniu 9 sierpnia 2017 roku na rozprawie w P.

sprawy z wniosku ***Gminnej Spółdzielni (...) w N.***

z udziałem ***E. B., M. B., Z. L., gminy N., J. G.***

o zasiedzenie

postanawia

1. stwierdzić, że ***Gminna Spółdzielnia (...) w N.*** z 01 czerwca 2004 roku nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w miejscowości S., gm. N. o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 0,0649 ha, oznaczonej na mapie sporządzonej 30 września 2016 roku przez biegłego sądowego – geodetę W. P. przyjętej 28 października 2016 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego starosty (...) za numerem P. (...).(…)
2. nakazać pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pułtusku 372,98 (trzysta siedemdziesiąt dwa i dziewięćdziesiąt osiem setnych) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
3. oddalić wniosek gminy N. o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania.

Sygnatura akt I Ns 390/15

UZASADNIENIE

Gminna Spółdzielnia (...) w N. wniosła o stwierdzenie, że nabyła przez zasiedzenie z 1 czerwca 2004 roku własność zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości S. w gminie N., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...)o powierzchni 0.07 ha, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta. W uzasadnieniu wniosku wskazała, że nieruchomość ta została pozyskana od ówczesnego jej właściciela za zapłatą z udziałem (...), którzy za zgromadzone środki nabyli jej własność i przekazali do dyspozycji Spółdzielni w celu wybudowania na nieruchomości sklepu. Wszystkie czynności związane z przygotowaniem budowy i dokumentacji projektowej zostały zrealizowane przez Spółdzielnię do maja 1974 roku, pozwolenie na budowę zostało wydane 22 maja 1974 roku, po czym na nieruchomości został zbudowany sklep i od tego czasu wnioskodawczyni prowadziła sklep aż do 1994 roku, kiedy to został wynajęty prywatnej osobie. Na rozprawie 9 sierpnia 2017 roku Spółdzielnia wniosła o stwierdzenie zasiedzenia w granicach opisanych na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę (k 236).

Uczestnicy postępowania M. B. i E. B. nie sprzeciwiali się wnioskowi wskazując jednak, że Spółdzielnia nigdy nie korzystała z części działki poza jej ogrodzeniem.

Uczestniczka postępowania Z. L. wniosła o oddalenie wniosku o zasiedzenie wskazując, że wnioskodawczyni była jedynie posiadaczem zależnym nieruchomości, ponieważ tylko administrowała nieruchomością. Posiadaczem

samoistnym nieruchomości było według niej sołectwo S. jako jednostka pomocnicza gminy N.. Podniosła również, że w okresie od 1 marca 1996 roku do 1 kwietnia 1999 roku nastąpiła trzyletnia przerwa w korzystaniu z lokalu przez wnioskodawczynię (k 97). Takie samo stanowisko zajęła w sprawie J. G. (k 234v).

Gmina N. w początkowym stanowisku nie zgłaszała zastrzeżeń co do kwestii zasiedzenia (k 69). Stanowisko to zmieniła w piśmie z 29 listopada 2016 roku wnosząc o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Wskazała, że przedmiotowa nieruchomość nie stanowi własności wnioskodawczyni, ponieważ środki na nabycie nieruchomości pochodziły od (...) (k 155).

Uczestnicy postępowania A. M. i B. M. zmarli w trakcie postępowania. Ich jedynymi spadkobiercami są J. G. i Z. L..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

20 lipca 1973 roku odbyło się zebranie członków Gminnej Spółdzielni (...) w N. wsi S. i M. w lokalu sołtysa wsi S., na którym zajęto się kwestią budowy sklepu wiejskiego, ponieważ dotychczasowy budynek, w którym był prowadzony sklep przez Spółdzielnię był zbyt mały i nie pozwalał na prawidłową działalność sklepu z uwagi na rosnące obroty sklepu. Ówczesny wiceprezes zarządu Spółdzielni wskazał jednocześnie, że najszybciej może być pobudowany sklep wiejski przy pomocy członków w ramach czynów społecznych, do czego zresztą mieszkańcy na zebraniu 26 listopada 1967 roku się zobowiązali poprzez dostarczenie kamienia, piasku, żwiru i wody, dostarczenie placu pod budowę sklepu i przekazanie na budowę sklepu należnych im dywidend za 1967 rok. Wszyscy obecni na zebraniu potwierdzili potrzebę niezwłocznej budowy sklepu. Plac pod budowę sklepu zaoferował syn F. M. (1) M.. Po dyskusji nad uzyskaniem placu pod budowę ustalono, że członkowie Spółdzielni wsi S. i M. kupią działkę od M. M. (2) o powierzchni „cyrka” 600 m² za cenę 10 złotych za 1 m², na co M. M. (2) wyraził zgodę. W związku z tym zebrani postanowili przystąpić do budowy sklepu na tejże działce deklarując czyny społeczne jak na zebraniu 26 listopada 1967 roku. Powołano także (...) Komitet (...) (zwany dalej także Komitetem), na wniosek którego postanowiono należność za plac wypłacić M. M. (2) do 30 września 1973 roku (protokół zebrania – k 12). Nieruchomość nieformalną umową została sprzedana przez M. M. (2) (...) Komitetowi (...) 20 stycznia 1974 roku. Zgodnie z umową z dniem jej zawarcia Komitet stawał się posiadaczem działki o wymiarach 17,5 m² na 40 m², a gdyby zaszła konieczność „załatwienia” sprzedaży notarialnej M. M. (2) zobowiązał się do niestawiania żadnych przeszkód (umowa – k 99). Należność ta została zapłacona, a działka pod budowę sklepu została przekazana przez (...) Komitet (...) (zeznanie: M. Ł. – k 184-185, częściowo J. K. – k 185 i K. L. – k 185-186, przesłuchanie wnioskodawczyni – k 40-41, 234-235, przesłuchanie M. B. – k 40-41, 235v i E. B. – k 41, 235, Z. L. – k 235-236, J. G. – k 236). Jednocześnie uzgodniono ze Spółdzielnią, że około połowa budynku będzie przeznaczona na sklep, a druga część na świetlicę wiejską do użytku (...) (okoliczność niesporna – k 97).

Wobec powyższego 19 stycznia 1974 roku wnioskodawczyni wystąpiła do (...) Powiatowego w P. z prośbą o wskazanie usytuowania budynku na sklep we wsi S. według projektu indywidualnego na załączonej do wniosku mapie (wniosek – k 13, mapa – 17-18). Zleciła wykonaniu pomiaru działki (zlecenie – k 14) oraz pismem z 5 lutego 1974 roku zwróciła się do (...) Powiatowego w P. o wydanie lokalizacji ogólnej na budowę sklepu przy pomocy czynów społecznych (pismo – k 15). 9 maja 1974 roku Urząd Powiatowy w P. wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji w postaci budowy sklepu we wsi S. zgodnie z wnioskiem Spółdzielni określając koszt budowy na 400000 złotych oraz termin realizacji inwestycji na lata 1974-1975 (decyzja – k 18). Następnie 22 maja 1974 roku wydał decyzję o pozwoleniu na wykonywanie robót budowlanych na nieruchomości, którą uznał za stanowiącą własność wnioskodawczyni (decyzja – k 19).

Wobec powyższego wnioskodawczyni, przy udziale (...), zbudowała na nieruchomości budynek w celu prowadzenia w nim sklepu. Część budynku (około 1/3) została przeznaczona na świetlicę wiejską dla (...) i przekazana mieszkańcom do używania zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami. Zostało także wykonane oddzielne wejście do świetlicy. Klucze do świetlicy zostały przekazane sołtysowi wsi przez wnioskodawczynię. W świetlicy tej odbywały się zebrania sołeckie i gminne, spotkania kółka różańcowego, koła gospodyń wiejskich, korzystała z niej również młodzież, ponieważ przez pewien okres był tam także stół do gry w tenisa stołowego. O utrzymanie świetlicy w należytym stanie dbali (...), którzy posiadali do niej klucze. We własnym zakresie oraz z funduszy uzyskanych od gminy N. przeprowadzali w niej remonty. Jednocześnie działka została przez wnioskodawczynię ogrodzona i ogrodzenie to istnieje do chwili obecnej, nie było

przesuwane. W sklepie pracowali pracownicy zatrudniani przez Spółdzielnię, która utrzymywała nieruchomość i dbała o jej stan, przeprowadzała wszelkie niezbędne remonty, opłacała wszystkie media (ogłędziny – k 164-175, dokumenty złożone przez pełnomocnika gminy N. na rozprawie 19 lipca 2017 roku, zeznania: Z. K. – k 42, M. Ł. – k 184-185, częściowo J. K. – k 185 i K. L. – k 185-186, przesłuchanie wnioskodawczyni – k 40-41, 234-235, przesłuchanie M. B. – k 40-41, 235v i E. B. – k 41, 235, Z. L. – k 235-236, J. G. – k 236).

Od momentu pobudowania sklepu roszczeń do nieruchomości nie zgłaszały żadne osoby. Podatek od nieruchomości był płacony przez Spółdzielnię. Nie było również sporów o przebieg granicy z właścicielami działek sąsiednich. Przebieg granicy według danych z ewidencji gruntów był inny niż wyznaczony przez ogrodzenie znajdujące się na nieruchomości. Część działki poza ogrodzeniem od strony działki (...), będącej własnością M. i E. małżonków B., znajdowała się w ich posiadaniu. Ogrodzenie znajdujące się na działce od strony działki nr (...) jest na murowanym fundamencie, a dalej aż do połączenia z ogrodzeniem od strony działki nr (...) jest prowizoryczne tj. bez cokolika i jest rozciągnięta siatka pociągnięta na słupkach (ogłędziny – k 164-175, przesłuchanie wnioskodawczyni – k 40-41, 234-235, przesłuchanie M. B. – k 40-41, 235v i E. B. – k 41, 235, wypis – k 49, akt notarialny – k 50-51).

W okresie od 1 marca 1996 roku do 1 kwietnia 1999 roku nastąpiła trzyletnia przerwa prowadzeniu sklepu przez Spółdzielnię w budynku znajdującym się na nieruchomości, jednakże lokal nadal pozostawał w dyspozycji Spółdzielni, znajdowały się w nim meble i służył za magazyn (okoliczność niesporna – k 97, zeznania M. Ł. – k 184-185, przesłuchanie wnioskodawczyni – k 40-41, 234-235). Po tym okresie Spółdzielnia ponownie zaczęła prowadzić sklep, a następnie oddała nieruchomość w dzierżawę (okoliczność niesporna).

31 października 2014 roku wnioskodawczyni oddała w najem I. S. lokal użytkowy znajdujący się w budynku posadowionym na nieruchomości o powierzchni 61 m². Najemca zobowiązał się m.in. do utrzymywania czystości i odpowiednich warunków sanitarnych w lokalu, jego otoczeniu i na chodniku przed lokalem (umowa – k 20-22).

F. M. (2) nie żyje. Nie żyje również jego syn M. M. (2) (przesłuchanie wnioskodawczyni – k 40-41, 234-235, przesłuchanie M. B. – k 40-41, 235v i E. B. – k 41, 235).

W ewidencji gruntów jako władający na zasadach posiadania samoistnego ujawniona jest wnioskodawczyni (wypis i wyrys – k 6-7). Dla nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta (zaświadczenie – k 27). Nie odnaleziono zbioru dokumentów prowadzonego dla nieruchomości (pismo – k 28). Nie toczyło się również postępowanie uwłaszczeniowe w stosunku do nieruchomości (zaświadczenie – k 29). Działka w części ogrodzonej i przylegającej do drogi ma powierzchnię 0,0649 ha i została oznaczona numerem ewidencyjnym (...) (opinia biegłego – k 129-131).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń odnośnie wiarygodności dokumentów, z których dowód w sprawie został dopuszczony, albowiem nie budziły one jakichkolwiek wątpliwości m i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania Z. K., która zatrudniona przez Spółdzielnię pracowała w przedmiotowym sklepie. Brak jest jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na zakwestionowanie wiarygodności zeznań świadka.

Tak samo należało ocenić zeznania M. Ł., który był członkiem (...) Komitetu (...) oraz K. L. i J. K. z tym zastrzeżeniem, że nie można było dać wiary temu ostatniemu co do stwierdzenia, że Spółdzielnia nie zachowywała się tak, jakby działka była jej własnością, a nadto wieś nie przekazała jej żadnej działki. Pozostaje to bowiem w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków. Wprawdzie M. Ł. i K. L. również uważali, że działka stanowi własność wsi, ale były to jedynie ich oceny, a jednocześnie przyznali, że działka została oddana Spółdzielni – przekazana, a więc w istocie przekazano jej posiadanie nieruchomości.

Zdaniem Sądu nie można było uznać za wiarygodne twierdzeń wnioskodawczyni złożonych w ramach przesłuchania członków zarządu Spółdzielni jakoby korzystali również z działki poza ogrodzeniem w ten sposób, że mieli dostęp

do ogrodzenia z drugiej stron w celu jego malowania, ponieważ co innego wynika z przesłuchania M. i E. B.. W pozostałym zakresie brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Sąd nie miał jakichkolwiek wątpliwości co do wiarygodności twierdzeń M. i E. B., ponieważ są to osoby, które zamieszkują sąsiednią nieruchomość i nie mieli żadnego interesu, aby kwestionować posiadanie nieruchomości przez wnioskodawczynię poza ogrodzeniem ich działki. Z ich przesłuchania wynika, że Spółdzielnia otrzymała od mieszkańców wsi działkę na własność. Była to według nich darowizna. Zresztą oni sami także kupili swoją nieruchomość od M. M. (2). Ponadto korzystali zarówno ze swojej działki, jak i częściowo z przedmiotowej działki poza jej ogrodzeniem. Ogrodzenie to bowiem zostało wybudowane w czasie budowy sklepu przez Spółdzielnię i nigdy nie było przesuwane. Jak słusznie zwrócili uwagę, według danych z ewidencji gruntów przedmiotowa działka ma powierzchnię 700 m², a w części ogrodzonej 649 m² (co wynika z opinii biegłego), a jednocześnie z protokołu zebrania wiejskiego z 1973 roku. M. M. (2) miał bowiem sprzedać działkę o powierzchni około 600 m². Pozwala to na przyjęcie, że spółdzielnia nigdy nie korzystała z części działki poza ogrodzeniem, co w istocie potwierdziła domagając się zasiedzenia w granicach faktycznego korzystania z nieruchomości oznaczonego na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę. Fakt ten potwierdziła także świadek Z. K., która w okresie od 29 sierpnia 1986 roku do 28 lutego 1994 roku pracowała w sklepie i była zatrudniana przez Spółdzielnię.

Tak samo należało ocenić przesłuchanie Z. L. i J. G.. Wprawdzie według nich działka jest wsi, a budynek Spółdzielni, jednakże są to zdaniem Sądu oceny, a nie fakty. W pozostałym zakresie ich zeznania znajdując potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków.

Zgodnie z treścią art. 336 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (zwany dalej także kc) posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Posiadanie samoistne jest z kolei jednym z warunków nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Zgodnie bowiem z art. 172 kc o treści obowiązującej w dniu wejścia w życie Kodeksu cywilnego, to jest w dniu 01 stycznia 1965 roku, posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Dopiero od dnia 01 października 1990 roku terminy określone w art. 172 kc uległy przedłużeniu do 20 lat w przypadku dobrej wiary i 30 lat w przypadku złej wiary posiadacza (art. 1 pkt 32 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny – Dz. U. z 1990 roku, nr 55, poz. 321 ze zm.).

Na samym wstępie należy podkreślić, iż osoba, która nabyła własność w drodze zasiedzenia jest uprawniona do wystąpienia z żądaniem do Sądu, aby stwierdził to swoim orzeczeniem. Postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia wydane w postępowaniu nieprocesowym ma charakter deklaratoryjny, jest dowodem nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie i stanowi podstawę wpisu prawa własności do księgi wieczystej. Postanowienie to nie tworzy zatem nowego stanu prawnego, a jest stwierdzeniem, że samoistny posiadacz po upływie określonego w art. 172 kc czasu nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie. Natomiast nie może żądać od sądu stwierdzenia zasiedzenia osoba, która ma trudności z udowodnieniem swojego prawa nabytego w innej drodze. Z tego powodu zasiedzieć własność może tylko taki posiadacz samoistny, który nie jest właścicielem rzeczy (por. m.in.: orzeczenie SN z dnia 24 stycznia 1964 r., I CR 52/64, RPEiS 1965, nr 2, s. 358; postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2002 r., III CKN 1144/2000, Lex nr 75256). Należy także podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 czerwca 2002 roku wydanym w sprawie III CKN 1144/00, zgodnie z którym zasiedzenie biegnie przeciwko właścicielowi. Z tego względu posiadanie jako przesłanka zasiedzenia musi mieć jeszcze tę cechę, że posiadacz nie może być jednocześnie właścicielem rzeczy, co wynika zresztą z brzmienia przepisów Kodeksu cywilnego. Zasiedzenie jest jednym ze sposobów nabycia własności. Mogło więc dotyczyć tylko osoby (fizycznej bądź prawnej), która przed upływem okresu wymaganego do zasiedzenia nie była właścicielem na skutek innych zdarzeń (LEX nr 75256). W sprawie niniejszej nie ustalono kto był właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Z tego też powodu dokonano ogłoszeń, na które nikt jednak nie odpowiedział.

W ocenie Sądu wniosek, w kształcie zmodyfikowanym na ostatnim terminie rozprawy, był zasadny. Jak wynika bowiem z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wnioskodawczyni była posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości od momentu przekazania jej nieruchomości przez (...) Komitet (...). Nie ulega wątpliwości, że nieruchomość została nabyta przez mieszkańców wsi, ale jej posiadanie zostało przekazane wnioskodawczyni w celu budowy sklepu, co potwierdzili świadkowie M. Ł. i K. L.. Wręcz świadkowie ci użyli sformułowania, że działka została dana Spółdzielni, bo takie było żądanie Spółdzielni, choć uzgodniono jednocześnie, że w budynku zostanie urządzona również świetlica, która zostanie przekazana do korzystania mieszkańcom wsi. Po przekazaniu działki wnioskodawczyni przystąpiła do realizacji inwestycji, wystąpiła o niezbędne zgody, przygotowała dokumentację projektową i przy pomocy tzw. czynów społecznych mieszkańców wsi wybudowała budynek, który w około 1/3 części został przeznaczony na świetlicę, a w pozostałej części na sklep. Klucze do świetlicy zostały jednocześnie przekazane sołtysowi wsi S., aby mogli z niej korzystać mieszkańcy wsi. Jednocześnie Spółdzielnia ogrodziła działkę. Jak wynika z zeznań zarówno świadka Z. K., jak i z przesłuchania M. i E. małżonków B., zachowywała się tak, jakby nieruchomość stanowiła jej własność. Czy to samodzielnie, czy za pośrednictwem osób, które prowadziły sklep, dbała o nieruchomość, dokonywała niezbędnych remontów nieruchomości i decydowała jakiego rodzaju działalność będzie prowadzona w budynku znajdującym się na nieruchomości. Oznacza to, że zarówno faktycznie władała we własnym imieniu nieruchomością, jak i uważała się za właściciela nieruchomości. Za takowego też była uważana przez właścicieli nieruchomości sąsiedniej. Płaciła także podatek od tej nieruchomości, była wpisana w ewidencji gruntów jako jej posiadacz samoistny. Z całą pewnością nie można uznać wnioskodawczyni za posiadacza zależnego, gdyż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby nieruchomość została jej przekazana w posiadanie zależne. Trudno uznać bowiem za posiadacza zależnego kogoś, kto zabudowuje cudzą nieruchomość i przed organami administracyjnymi przedstawia się jako właściciel i tak też jest przez te organy traktowany (vide decyzja – k 19). Co więcej świadkowie M. Ł. i K. L. potwierdzili, że nieruchomość została przekazana Spółdzielni, gdyż od tego uzależniła wybudowanie sklepu i w istocie także świetlicy dla mieszkańców. Na jej korzyść przemawiało również domniemanie ustanowione w art. 339 kc. Zgodnie z tym przepisem domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym. W ocenie Sądu domniemanie to nie zostało obalone, a w szczególności nie zostało wykazane, że nieruchomość została przekazana wnioskodawczyni w posiadanie zależne, a więc tak jakby była tylko jej użytkownikiem, najemcą czy dzierżawcą. Nie zmienia tego faktu okoliczność, że ze świetlicy w sposób wyłączny korzystali mieszkańcy wsi, remontowali ją i także dbali o samą działkę. Z uwagi na przekazanie im kluczy do świetlicy przez Spółdzielnię to oni korzystali z nieruchomości jakby byli jej posiadaczami zależnymi, a więc korzystali z nieruchomości jak biorący rzecz w użyczenie, ponieważ nie musieli płacić jakiegokolwiek czynszu.

Zdaniem Sądu nie ma jakiegokolwiek znaczenia przerwa w prowadzeniu sklepu w latach 1996-1999, ponieważ wnioskodawczyni nie porzuciła nieruchomości, ani nie przekazała jej posiadania komukolwiek. Ponadto jak wynika z art. 340 kc domniemywa się ciągłość posiadania, a niemożność posiadania wywołana przez przeszkodę przemijającą nie przerywa posiadania. Dodatkowo zgodnie z art. 345 kc posiadanie przywrócone poczytuje się za nieprzerwane. Trzeba również zauważyć, że Z. K., która pracowała w sklepie Spółdzielni, traktowała działkę jak własność Spółdzielni, a od 1994 roku prowadziła sklep na własny rachunek dzierżawiąc nieruchomość od Spółdzielni. Jest przy tym (...) i nigdy nie miała wątpliwości, że nieruchomość stanowiła własność wnioskodawczyni, która zachowywała się jak jej właściciel.

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie 1 sentencji postanowienia stwierdził, że Gminna Spółdzielnia (...) w N. z 01 czerwca 2004 roku nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w miejscowości S., gm. N. o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 0,0649 ha, oznaczonej na mapie sporządzonej 30 września 2016 roku przez biegłego sądowego – geodetę W. P. przyjętej 28 października 2016 roku do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego starosty (...) za numerem P. (...).

Sąd w punkcie 2 sentencji postanowienia nakazał pobrać od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pułtuskach 372,98 złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, to jest wydatków związanych z przeprowadzeniem w sprawie oględzin z udziałem biegłego geodety (k 189-190). Zgodnie bowiem z art. 520§1 kpc każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, a koszty

związane z przeprowadzeniem oględzin powstały na skutek złożenia wniosku o zasiedzenie nieruchomości i brak było podstaw do odstępstwa od reguły wyrażonej w tym przepisie.

Zdaniem Sądu należało oddalić wniosek pełnomocnika gminy N. o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania, albowiem pomimo wniosku pełnomocnika o oddalenie wniosku o zasiedzenie został on uwzględniony, wobec czego brak było podstaw do zastosowania dyspozycji art. 520§3 kpc. Zgodnie bowiem z tym przepisem jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Z powyższych względów orzeczono jak w punkcie 3 sentencji postanowienia.

SSR Arkadiusz Piotrowski